

TADEUSZ ŚLIPKO SJ

ZARYS  
ETYKI SZCZEGÓŁOWEJ

Tom 2  
Etyka społeczna

Wydanie II  
poszerzone

Wydawnictwo WAM  
Kraków 2005

## WPROWADZENIE

### DEFINICJA ETYKI SPOŁECZNEJ, JEJ ŹRÓDŁA I METODA, STOSUNEK DO INNYCH NAUK ORAZ PODZIAŁ

#### LEKTURY:

- A. ROSZKOWSKI, *Katolicyzm społeczny. Zarys rozwoju poglądów społeczno-katolickich*, Poznań 1932.
- J.B. DUROSELLE, *Początki katolicyzmu społecznego we Francji (1822-1870)*, Warszawa 1961.
- Historia katolicyzmu społecznego w Polsce*, praca zbiorowa, Warszawa 1981.
- C. STRZESZEWSKI, *Katolicka nauka społeczna*, Warszawa 1985.
- T. BORUTKA, J. MAZUR OSPPE, A. ZWOLIŃSKI, *Katolicka nauka społeczna*, Częstochowa 1999.

Historyczne uwarunkowania powstania etyki społecznej i stosunkowo krótki, gdyż niecałe dwa wieki trwający czas jej rozwoju, sprawiają, że określenie, czym jest etyka społeczna w chrześcijańskim jej rozumieniu natrafia na podobne trudności, z jakimi mieliśmy do czynienia przy objaśnianiu terminu „etyka szczegółowa”. Odnośnie do etyki społecznej trudności te są dwojakiego rodzaju. Jedne tkwią w samej definicji etyki społecznej, inne w niedokładnym odgraniczeniu jej od pokrewnych jej nauk. Odpowiednio do tego stwierdzenia wpierw zastanowimy się nad tym, czym jest etyka społeczna, następnie zaś – w jakim stosunku pozostaje ona do pokrewnych sobie dyscyplin.

#### 1. CZYM JEST ETYKA SPOŁECZNA?

Na ogół zgodnie określa się ją w ten sposób: jest to nauka filozoficzna, która formułuje reguły moralne porządkujące dziedzinę życia społecznego. Przedmiot materialny tej definicji wyrażają słowa: „życie społeczne”, przedmiot zaś formalny: „reguły moralne”. Oczywiście termin „reguły” obejmuje swoim zakresem oceny i normy. Zgodnie z przyjętym w etyce ich rozumieniem nie wyrażają one praw czy prawidłowości, które w życiu społecznym faktycznie występują, ale zasady, które określają, co w życiu społecznym jest moralnie dobre i nakazane. Przynależą zatem do świata powinności

i stanowią reguły postępowania, według których życie społeczne rządzić się powinno. Widać stąd, że formalny element tej definicji odpowiada ogólnym założeniom metaetyki chrześcijańskiej, a przeto jego określenie nie nastrocza trudności. Natomiast pojęcie „życia społecznego” wymaga bliższego sprecyzowania.

Termin „życie społeczne” może mieć dwojakie znaczenie. Można więc rozumieć przez ten termin ogół zjawisk uwarunkowanych faktem osobowych powiązań ludzi w określone grupy, tzn. wszelkie zjawiska, na których rzeczywistość składa się współzależne oddziaływanie na siebie przynajmniej dwu ludzi, występujących jednak jako samodzielne, czyli „prywatne” osoby działające we własnym imieniu. Np. ogół zjawisk zaistniałych od chwili, w której spotkało się na stepie afrykańskim dwu podróżników. W tym znaczeniu „społeczne” znaczy tyle, co „międzyosobowe” (intersubiektywne). Etyczne aspekty tych relacji zostały omówione w etyce indywidualnej, w dziale etyki międzyosobowej. Można jednak i należy przez „życie społeczne” rozumieć całość stosunków i działań, których właściwym podmiotem są grupy, społeczności, występujące w roli zbiorowych ciał moralnych zdolnych do właściwego sobie działania, nie zaś jako samodzielne, prywatne osoby. Jednostki, przez które działają określone grupy społeczne, przybierają charakter organów zbiorowości. Do takich działań należy np. zawarcie umowy międzypaństwowej lub urzędowe spotkanie się ministrów spraw zagranicznych. W tym znaczeniu „społeczne” znaczy tyle, co „grupowe”.

Opierając się na tym rozróżnieniu, można rozstrzygnąć pytanie, w jakim znaczeniu bierze się termin „społeczny” w odniesieniu do etyki społecznej. Etyka przybiera zatem postać „etyki społecznej” wówczas, kiedy za przedmiot swych badań obiera ogół zjawisk, których podmiotem, „a przynajmniej jednym z podmiotów”, są społeczności, jej zaś zadaniem staje się naświetlenie tych zjawisk z moralnego punktu widzenia. Na tej podstawie

**etykę społeczną można zdefiniować jako naukę filozoficzną, która zmierza do sformułowania podstawowych zasad i na nich opartych ocen i norm moralnych ważnych w sferze stosunków zachodzących między podmiotami społecznymi oraz działań podejmowanych przez te podmioty, nie zaś przez jednostki występujące w charakterze prywatnych osób.**

W świetle podanej definicji nie ulega wątpliwości, że etyka społeczna stanowi integralną część etyki jako normatywnej nauki o moralności. Opiera się na wspólnych całemu życiu moralnemu podstawach ustalonych w etyce fundamentalnej i jej normy nie mogą popaść w konflikt z żadną inną normą moralną. Chrześcijańska etyka społeczna nie uznaje rozszczepienia etyki na dwie niezależne od siebie całości: etykę indywidualną i etykę społeczną.

Niezależnie od tego etyka społeczna bywa traktowana oddzielnie. Dlaczego tak się dzieje i czy słusznie?

Różne na poparcie tego stanowiska przytacza się racje. Wskazuje na to konieczność uwzględnienia wielkiej ilości dokumentów pozytywnych i liczne powiązania z naukami szczegółowymi. Za wyodrębnieniem etyki społecznej przemawia też fakt, że trzeba w niej omówić wiele zagadnień z zakresu ontologii życia społecznego pominiętych w metafizyce ogólnej. Ważniejszy wszakże wydaje się moment inny, już zresztą napomknięty. Założyliśmy (rzecz będzie później przedmiotem osobnego wywodu), że właściwym podmiotem moralności społecznej nie są poszczególne jednostki (osoby), ale społeczności traktowane jako realnie istniejące byty społeczne. Dzięki temu życie społeczne, wypełnione powstałymi na tym gruncie zjawiskami, przedstawia się jako odrębna dziedzina życia ludzkiego, różna, choć nie samoistna i nie samodzielna od życia indywidualnego. Ta obiektywna odrębność życia społecznego, oparta na obiektywnie odrębnym istnieniu społeczności stwarza wystarczającą podstawę odrębnego teoretycznego opracowania jej w ramach etyki społecznej. Jak z tego wynika, wydzielenie etyki społecznej z całości rozważań etycznych podstawę swą znajduje li tylko w zakresie przedmiotu materialnego etyki, nie zaś – przedmiotu formalnego. Ostatecznie etyka społeczna jest w pełnym tego słowa znaczeniu etyką, która jednak z uwagi na odrębny od etyki indywidualnej przedmiot materialny może być, chociaż nie musi, traktowana osobno.

Powyższe określenie etyki społecznej zostało sformułowane zgodnie z logiką podstawowych pojęć i zasad ustalonych w traktatach poświęconych metaetyce oraz aksjologii i deontologii w *Zarysie etyki ogólnej*. Nie odbiega ono od definicji przyjmowanych przez innych autorów tomistycznych, jak np. G. JARLOT SJ, J. GOENAGA SJ, J. HÖFFNER<sup>1</sup>.

Ale nie przez wszystkich. Ks. J. PIWOWARCZYK (1889-1959), kierując się przekonaniem, że nie da się wyznaczyć ścisłej granicy między tym, co „społeczne”, a tym, co „indywidualne”, poprzestaje na potocznym rozumieniu przedmiotu etyki społecznej. Przedmiotem jej oceniających orzeczeń są „czynności, fakty lub zjawiska, które (...) wynikają z jakichś grupowych, społecznych związków i stosunków”<sup>2</sup>, a więc etykę „społeczną” specyfikuje to, co „społeczne”, czyli ostatecznie *idem per idem*. Inni autorzy gatunkową różnicę etyki społecznej upatrują w pojęciu „dobra wspólnego”, czyli „celu społeczności”, a więc 1<sup>o</sup> w elemencie zewnętrznym (cel), 2<sup>o</sup> względem czegoś, co zgodnie z myślą ks. J. MAJKI (1918-1993) jest „wielością sprzężeń zwrotnych wypełniających przestrzeń międzyosobową”<sup>3</sup> (społeczność), trudną

<sup>1</sup> G. JARLOT SJ, *Compendium ethicae socialis*, Roma 1951, s. 5; J. GOENAGA SJ, *Philosophia socialis*, Roma 1964; s. 1-2; J. HÖFFNER, *Chrześcijańska nauka społeczna*, tłum. I. BOKWA, Warszawa 1999, s. 22-23.

<sup>2</sup> J. PIWOWARCZYK, *Katolicka etyka społeczna*, s. 8.

<sup>3</sup> J. MAJKA, *Filozofia społeczna*, Warszawa 1982, s. 9; por. P. STEVEN, *Elements de morale sociale*, Paris 1954, s. 12-14; J. KONDZIELA, *Filozofia społeczna*, Lublin 1972, s. 38-39.

do zidentyfikowania w obszarze życia zbiorowego. Równie enigmatyczne podejście do problemu definicji etyki społecznej prezentuje W. KERBER, opisując ją jako naukę normującą działania „organizacji”, które łączy z pojęciem „instytucji”, ale bez jednoznacznie określonej definicji<sup>4</sup>. Wszystkim tym trudnościom można zapobiec, opierając definicję etyki społecznej na jednym filarze: „istniejącego realnie wielojednostkowego podmiotu”. Pojęcie to domaga się niewątpliwie objaśniającej analizy, której niezbędny zarys zostanie przedstawiony w toku rozważań nad metafizyką bytu społecznego.

## 2. STOSUNEK ETYKI SPOŁECZNEJ DO NAUK POKREWNYCH

### a. Etyka społeczna a socjologia

Problem ten nie od razu zarysował się jasno, owszem, w początkowej fazie swego rozwoju stał pod znakiem znacznego pomieszania pojęć. Różne na tołożyły się przyczyny.

Twórcą socjologii był A. COMTE, który pojmował ją jako swego rodzaju mechanikę społeczną. Sądził, że zadaniem tej nauki jest wykrycie praw rozwoju społecznego, co z kolei miało umożliwić racjonalną przebudowę społeczeństwa i oparcie jego organizacji na nowych podstawach. Z pojęciem socjologii wiązało się w tym okresie pojęcie reformy i polityki społecznej. Ponieważ z punktu widzenia katolickiego do rzeczywistej naprawy społeczeństwa za rzecz konieczną uważano uwzględnienie zasad moralności, wobec tego „socjologię” w ujęciu COMTE’a traktowano jako teorię jednostronną i błędną. Naukę o społeczeństwie, czyli socjologię uprawiano jako naukę normatywną i zwano ją z tego tytułu „socjologią katolicką”. Stąd brały początek tytuły dawniejszych podręczników etyki społecznej, np. P. POEY’a *Manuel de sociologie catholique*, F. CAVALLERY *Précis de sociologie catholique*, czy w r. 1953 wydana *Socjologia katolicka* E. JARRY’ego.

Z drugiej jednak strony uczeni, najczęściej orientacji pozytywistyczno-laickiej, np. E. DURKHEIM, przyjęcie normatywnych założeń w nauce o społeczeństwie uważali za metodologicznie nieusprawiedliwione i oparte na nich koncepcje odrzucali jako „nienaukowe”. „Socjologia katolicka” nie była w ich oczach ani socjologią, ani nauką.

Pierwsze próby wyjścia z impasu sięgają końca XX wieku i wiążą się z nazwiskiem PAWŁA BUREAU. Pod jego wpływem wykształcił się pogląd, którego podstawowa teza głosi konieczność rozróżnienia w badaniu zjawisk życia społecznego dwojakiemu kąta widzenia. Można je badać bądź „jakimi są”, bądź „jakimi być powinny”. Zadaniem socjologii jest opis, analiza i uogólnienie zjawisk tylko takimi „jakimi one są” faktycznie, czyli w empirycznie danej rzeczywistości, bez poddawania ich moralnej ocenie ze stanowiska określonego systemu etycznego. Natomiast wartościowanie zjawisk

<sup>4</sup> W. KERBER, *Sozialethik*, Stuttgart 1998, s. 14, por. 22-27.

społecznych, czyli określenie „jakimi być powinny” odpowiednio do przyjętych norm moralnych oraz ustalenie tychże ocen i norm należy do filozofii moralności, ściśle mówiąc do etyki społecznej. Socjologia więc i etyka społeczna są to dwie odrębne gałęzie nauk. Etyka społeczna jest nauką filozoficzną i normatywną, socjologia nauką szczegółową i uogólniającą. Obie mają swoją rację istnienia, przy czym socjologia w stosunku do etyki społecznej pełni funkcję nauki pomocniczej. Stosunek ten jednak można odwrócić i powiedzieć, że w innej sytuacji etyka społeczna może służyć socjologii jako nauka pomocnicza. Istotne jest to, że terminu „socjologia”, tym bardziej „socjologia katolicka” nie należy już odnosić do etyki społecznej czy pokrewnego jej zagadnienia społecznego. Zgodnie z panującym dziś poglądem lepiej będzie poprzestać na przyjętym już jego znaczeniu i przez „socjologię” rozumieć tylko szczegółową naukę doświadczalną.

## **b. Etyka społeczna a ekonomia społeczna**

Teoretykom ekonomii społecznej znane są dwa zasadnicze, a równocześnie dopełniające się ujęcia ekonomii społecznej. Pierwsze z nich pojmuję ją jako naukę opisową, zajmującą się badaniem zjawisk i procesów życia gospodarczego w ich wielorakich, czasowo przestrzennych przejawach. W drugim – ekonomia społeczna traktowana jest jako nauka normatywna, której zadaniem jest odpowiedź na pytanie, jak należy gospodarować, aby osiągnąć optymalne korzyści gospodarcze.

Obydwa ujęcia ekonomii społecznej różnią ją wyraźnie od etyki społecznej. Odnosnie do ekonomii opisowej sprawa przedstawia się zupełnie tak samo, jak w wypadku socjologii. Ale także ekonomia normatywna, czyli polityka ekonomiczna, wykazuje w porównaniu z etyką społeczną znamiona odrębne. Normatywność charakteryzująca ekonomię społeczną jest normatywnością typu utylitarnego, czysto teleologicznego. Ma na uwadze przede wszystkim reguły skutecznego działania gospodarczego pod kątem przyświecającego człowiekowi na tym polu celu. Inaczej ma się rzecz z etyką społeczną. Zmierza ona bowiem do ustalenia norm dobra moralnego, nie zaś gospodarczego. Owszem, zajęty przez nią punkt widzenia nie tylko różni się zasadniczo od teleologicznego nastawienia polityki ekonomicznej, ale nad nim góruje. Dyrektywy skutecznego gospodarowania ustalone przez ekonomię społeczną podlegają ocenie etycznej i dopiero w jej świetle nabierają w pełni obowiązującego charakteru. A więc odrębność etyki społecznej w stosunku do ekonomii społecznej zaznacza się głównie w ich przedmiocie formalnym, zarówno treściowym, jak i metodologicznym.

### **c. Etyka społeczna a polityka i reforma społeczna**

Przez politykę społeczną rozumie się ogół działań kierowniczych organów państwowych, zmierzających do usunięcia niedomogów i klęsk życia społecznego bądź drogą ulepszenia funkcjonowania istniejących urzędzeń społecznych, bądź drogą wprowadzania nowych na korzyść warstw społecznych ekonomicznie upośledzonych lub dyskryminowanych. W tym ostatnim wypadku mamy do czynienia z „reformami” społecznymi.

Wynika z tego jasno, że polityka społeczna spełnia to samo zadanie, o jakie chodzi w zagadnieniu społecznym. Stosownie do tego różni się od etyki społecznej w tych samych punktach, o których mówić będziemy poniżej.

### **d. Etyka społeczna a teologia moralna**

Stosunek etyki społecznej do teologii moralnej układa się na podstawie założeń, jakie zostały sformułowane w etyce ogólnej. Przy wielu punktach stycznych różnią się one swoimi źródłami: etyka społeczna opiera się na danych doświadczenia i rozumu, podczas gdy teologia moralna, również w odniesieniu do moralności życia społecznego, korzysta przede wszystkim ze źródeł Objawienia, które znajduje w nauczaniu papieży i całego Kościoła. Najbardziej dobitnym przejawem tego nauczania są społeczne encykliki papieskie, zapoczątkowane przez LEONA XIII encykliką *Rerum novarum* z r. 1891, a kontynuowane przez jego następców aż po nasze czasy. Podstawowe źródła teologiczne w postaci Pisma św. i Tradycji zawierają bardzo ubogi materiał źródłowy, niewystarczający dla stworzenia pełnej normatywnej syntezy teologicznej odnośnie do moralności życia społecznego. Uzupełnia je Nauczycielski Urząd Kościoła, którego pouczenia w tej sprawie składają się na coraz bardziej po LEONIE XIII rozbudowywane tzw. „społeczne nauczanie Kościoła”, zwane też często „katolicką nauką społeczną”. Występuje ono przede wszystkim w formie nauczania papieży, ale także w kolegialnie ze Stolicą Apostolską współpracujących i współnauczających episkopatów krajowych.

### **e. Etyka społeczna a zagadnienie społeczne**

Niewątpliwie istnieje między nimi związek genetyczny. Etyka społeczna swój rozwój i powodzenie zawdzięcza w znacznej mierze temu, że w niej szukano rozwiązania dla palących w XIX w. zagadnień społecznych. Niemniej jednak nie utożsamiają się ze sobą.

Zagadnienie społeczne jest zagadnieniem historycznym. W literaturze naukowej pojawiło się po raz pierwszy w w. XIX jako zagadnienie robotni-

cze względnie jako kwestia robotnicza. Zrodziło się ono w warunkach szybkiego rozwoju kapitalizmu, który doprowadził do powstania nowej klasy społecznej, mianowicie klasy robotniczej. Jej nędza materialna i duchowa postawiła na porządku dziennym dwa zasadnicze pytania: jakie są przyczyny katastrofalnego zubożenia mas pracujących i jakie należy stosować środki zaradcze? W pytaniach tych wyraża się istota zagadnienia robotniczego. Było ono bardzo aktualne szczególnie przed pierwszą wojną światową i wyznaczyło pierwszy etap rozwoju zagadnienia społecznego.

Z czasem, w latach międzywojennych stało się jasne, że zjawisko kryzysu społecznego wciągnęło w swoją orbitę również inne grupy społeczzeństw (wieś, rzemiosło, inteligencja pracująca, rodzina). Jego zaś korzenie tkwią nie tyle w koniunkturalnych trudnościach gospodarczych, ile raczej w wadliwej strukturze społecznej. Zagadnienie robotnicze przerodziło się w ogólnospołeczne i doprowadziło do kwestii odnowy całego porządku społeczno-gospodarczego. Pytania, na jakich oprzeć się zasadach i jakich chwycić się środków w dziele przebudowy struktury społeczeństw klasowych, wyrażają znowu istotę zagadnienia społecznego na tym drugim jego etapie rozwojowym.

Dalszy etap rozwoju zagadnień społecznych stworzył postęp techniczno-gospodarczy świata, natężenie walk klasowych, a wreszcie przebudzenie się ludów skolonizowanych. W ten sposób zagadnienie społeczne przybrało charakter ogólnoswiatowy, stawiając na porządku dziennym problem warunków i struktur społecznego i gospodarczego współżycia narodów w skali całego świata.

Przemiany, jakie zaszły w obszarze życia społecznego po II wojnie światowej, przede wszystkim zaś na naszych oczach formujący się proces tzw. „globalizacji”, spowodowały, że także problem społeczny jawi się w zmienionym kształcie. Jest to więc najnowsza forma historycznego zagadnienia społecznego, a zarazem jego trzeci etap rozwojowy.

Z tego wynika, że współczesne zagadnienie społeczne jest nie tyle zagadnieniem konkretnego ustroju społeczno-gospodarczego, ile raczej zasad współpracy i pomocy w zakresie życia międzynarodowego. Teoretycznie posiada ono charakter wielopostaciowy, ponieważ obejmuje cały szereg zagadnień najróżnorodniejszej natury, jak moralne, prawne, polityczne, gospodarcze, organizacyjno-techniczne itp., w których etyka społeczna ma swój udział, ale nie wyczerpuje stanowczo całości. Udział etyki społecznej w zagadnieniu społecznym wyraża się tylko w ustaleniu najwyższych zasad i norm moralnych jako ogólnych wytycznych, którymi należy się kierować w rozwiązywaniu problemu społecznego. Dalsze szczegółowe problemy muszą być rozwiązywane w zakresie innych specjalności o charakterze coraz bardziej praktycznym.

## **f. Etyka społeczna a katolicyzm społeczny**

Jeśli do etyki społecznej doda się refleksję nad zagadnieniem społecznym, politykę społeczną, wreszcie społeczną akcją katolików, jaką w ramach swych organizacji społecznych rozwinęli na przestrzeni XIX i XX w. w różnych krajach Europy, otrzymamy w sumie cały kierunek społeczny, który ma swoją myśl teoretyczną, swoje formy organizacyjne i swój czyn, kierunek zwany „katolicyzmem społecznym”.

Stanowi on zjawisko historyczne i razem z innymi prądami społecznymi wchodzi w zakres zainteresowań historii społecznej i gospodarczej jako wycinek osobnego działu ruchów społecznych.

Posiada więc pewne punkty styczne z etyką społeczną i to istotne, ale różni się od niej zasadniczo tym, że etyka społeczna jest tylko dyscypliną filozoficzną, podczas gdy katolicyzm społeczny jest przede wszystkim kierunkiem praktyki i działania pozostającym pod doktrynalną inspiracją Kościoła.

## **g. Dopowiedzenie**

Dotychczasowe rozważania miały na celu wypuklenie najważniejszych różnic odgraniczających etykę społeczną od mniej lub bardziej bliskich jej, czy nawet pokrewnych z nią dyscyplin naukowych. Chodziło o to, aby uzyskać w ten sposób maksymalną jasność pojęć w omawianym przedmiocie i uniknąć bezpłodnych sporów spowodowanych często zwyczajnym brakiem tożsamego rozumienia używanych w ich toku terminów. Dążąc jednak do ustalenia wyraźnej linii demarkacyjnej między etyką społeczną a przyległymi do niej dyscyplinami naukowymi, nie należy bynajmniej zaprzeczać ich wzajemnych powiązań. Wręcz przeciwnie, podkreślić wypada, że wyczerpujące naświetlenie poszczególnych zagadnień etyki społecznej wymaga z konieczności uwzględnienia wielu elementów zaczerpniętych z nauk społecznych. Ale właśnie owocność ich współpracy i wzajemnego dopełniania się zależy w znacznej mierze od precyzyjnego wyznaczenia zachodzących między nimi granic i w ich obrębie zawartych różnych kompetencji.

## **3. ŹRÓDŁA I METODA ETYKI SPOŁECZNEJ**

Określenie etyki społecznej jako nauki filozoficznej ma decydujące znaczenie dla zagadnienia jej źródeł i metody. Jak inne dyscypliny filozoficzne, posiada ona do swej dyspozycji tylko doświadczenie i rozumowanie. Zaznaczyć wszakże należy, że w zakresie etyki społecznej większą rolę aniżeli w etyce ogólnej i indywidualnej odgrywają fakty doświadczenia zewnętrznego, zwłaszcza naukowego, rola zaś danych doświadczenia czysto wewnętrznego ulega znacznej redukcji. Doświadczenie daje nam poznanie faktów i może być dwojakie: samorzutne i naukowe. Doświadczenie naukowe stanowi zbiór faktów zebranych i zbadanych za pomocą odpowiednich

metod naukowych. Doświadczenie zaś samorzutne obejmuje wszystkie dane zebrane drogą pozanaukową. Przedstawia więc bardzo różnorodny pod względem wartości i pochodzenia materiał źródłowy, który może (i powinien) być odpowiednio sklasyfikowany i oceniony przez badaczy.

Niewątpliwie wyższy typ poznania przedstawia doświadczenie naukowe. Po pierwsze daje większe gwarancje obiektywizmu w przedstawianiu faktów, poza tym zebrany przez nie materiał ma charakter o wiele bardziej uniwersalny. Stanowi ono dorobek nauk szczegółowych. Toteż znajomość wyników prac tych dyscyplin jest w rozważaniach etycznych wprost konieczna. Wymienić tu należy: socjologię, etnologię, ekonomię społeczną, historię społeczną i gospodarczą, a także teorię prawa. Elementarne przynajmniej wiadomości z tych dziedzin umożliwiają o wiele lepszą orientację w faktach i bronią przed zbyt pośpieszными uogólnieniami. Ale że i w badaniach naukowych nie brak pomyłek lub wprost nawet tendencyjnych zafalszowań, a ilość faktów naukowo ustalonych jest mimo wszystko dosyć nikła, przeto doświadczenie samorzutne zachowuje, z zachowaniem oczywiście odpowiednich ostrożności, nadal swą wartość dla filozofii pomimo braku zaufania, jakie doń żywi wielu uczonych<sup>5</sup>.

Oprócz doświadczenia etyka społeczna posługuje się ogólnymi zasadami rozumowymi, za pomocą których drogą rozumowania bezpośredniego lub pośredniego dochodzi do sformułowania właściwych sobie twierdzeń. Zasady te stanowią założenia metodologiczne etyki społecznej.

Czerpie je zaś etyka społeczna z podwójnego źródła:

1° z innych dyscyplin filozoficznych, np. z teologii naturalnej i antropologii filozoficznej. Do takich należą przede wszystkim dwie zasady, bez których nie może być mowy o zbudowaniu chrześcijańskiej etyki społecznej. Stwierdzają one:

a) istnienie Boga Stwórcy świata i człowieka,

b) istnienie psychofizycznej natury człowieka, dzięki czemu człowiek jest substancją rozumną i wolną, czyli osobą zdolną do poznawania realnych, konkretnie istniejących, zjawiskowo zaś zmiennych bytów w ich istotowych strukturach, i do budowania na tej podstawie racjonalnie uzasadnionej wiedzy.

2° Z etyki ogólnej. Formułuje ona zasady, które leżą u podstaw rozumnej działalności człowieka w zakresie życia społecznego.

Należą tu znowu dwie przede wszystkim zasady:

a) Ostatecznym celem wszelkiej działalności rozumnej człowieka jest Bóg.

b) Istnieje obiektywny ład moralny, czyli zespół powszechnych i niezmiennych ocen i nakazów, normujących podstawowe, najbardziej zasadnicze i istotne kategorie stosunków i działań człowieka. Obiektywizm tego

<sup>5</sup> M. OSSOWSKA, *Podstawy nauki o moralności*, Warszawa 1966, s. 16-17.

ładu wyraża się w tym, że opiera się on na rozumnej naturze człowieka, z której wyłania się świat obiektywnych wartości moralnych i dopełniający ten świat – jak nam z rozważań etyki ogólnej wiadomo – porządek moralnych imperatywów („prawo naturalne”), zakorzeniony ostatecznie w Bogu (*participatio legis naturalis*). Wyróżniającymi ten ład cechami są jego niezmiennosc i powszechność, dzięki czemu jest on w elementarnych regulacjach znany wszystkim ludziom, bezwzględnie obowiązujący przed i niezależnie od wszelkiego ustanowienia pozytywnego (woła władzy czy społeczeństwa), zagwarantowany najwyższą sankcją kary lub nagrody pośmiertnej<sup>6</sup>.

Tak się przedstawia struktura źródeł etyki społecznej, rozpatrywana w płaszczyźnie filozoficznej. Korzystając z uzyskanych tą drogą danych, etyka społeczna buduje właściwy sobie zespół zdań za pomocą odpowiedniej metody. W zasadniczym swym zrębie jest to ta sama fundamentalna, światopoglądowo określona metoda, której szkic podany został w etyce ogólnej, stosowany zaś był stale w etyce indywidualnej<sup>7</sup>. Dlatego nie ma potrzeby wracać do tego tematu.

#### 4. PODZIAŁ ETYKI SPOŁECZNEJ

Etyka społeczna stanowi część etyki jako filozofii moralności. Niemniej jednak materiał swój grupuje w pewne działy, których logiczne uporządkowanie ukaże ogólny zarys budowy etyki społecznej jako specyficznej dyscypliny normatywno-filozoficznej.

Wstępne rozważania poświęcone są najczęściej zagadnieniom związanym z ogólną teorią społeczności. Następnie traktuje się kolejno o społeczności małżeńskiej i rodzinnej, zawodowej, terytorialnej, narodowej, państwowej i stosunkach międzynarodowych. Poza tym wyodrębnia się niekiedy osobny dział etyki życia gospodarczego. Ostatecznie dzieli się więc etykę społeczną na trzy części: ogólną, ściśle społeczną i gospodarczą.

Dobór materiału omawiany w obrębie każdej z tych części bywa różny. Co do niektórych nawet często stosowanych schematów można żywić pewne wątpliwości. Jak się zdaje, np. nie wszystko co „gospodarcze” jest tym samym „społeczne”, w przyjętym przynajmniej przez nas znaczeniu. Niektóre elementy życia gospodarczego, np. prawo człowieka do posiadania, czy sprawiedliwej płacy, będąc prawem osoby ludzkiej należy do międzyosobowej sfery życia ludzkiego i zostało omówione w odpowiednim dziale etyki indywidualnej. Niezależnie jednak od tego etyka gospodarcza wzięta w swym całokształcie nie mieści się w tematyce niniejszego podręcznika. Zakłada ona bowiem specjalistyczne przygotowanie w zakresie kapita-

<sup>6</sup> Por. T. ŚLIPKO SJ, *Zarys etyki ogólnej*, s. 287-323.

<sup>7</sup> Tamże, s. 35-70.

---

listycznej i socjalistycznej ekonomii społecznej i w aktualnym stanie rzeczy stanowi zadanie zbyt trudne dla piszącego te słowa. Na szczęście zainteresowany w tych sprawach czytelnik znajdzie ich kompetentne omówienie w pracy ks. J. MAJKA pt. *Etyka życia gospodarczego*<sup>8</sup>.

---

<sup>8</sup> J. MAJKA, *Etyka życia gospodarczego*, Warszawa 1980; por. C. STRZESZEWSKI, *Katolicka nauka społeczna*, s. 574-700; J. PIWOWARCZYK, *Katolicka etyka społeczna*, t. II, Londyn 1963.

# m y ś l f i l o z o f i c z n a

● WPROWADZENIA   ♦ PANORAMA ZAGADNIENÍ   ■ HISTORIA MYŚLI FILOZOFICZNEJ

redakcja serii

ks. prof. dr hab. Tadeusz Ślipko SJ

prof. dr hab. Adam Węgrzecki

- A. Anzenbacher, *Wprowadzenie do filozofii*
- J.W. Bremer, *Wprowadzenie do logiki*
- S. Wszolek, *Wprowadzenie do filozofii religii*
- T. Ślipko SJ, *Zarys etyki ogólnej* (wyd. IV)
- T. Ślipko SJ, *Zarys etyki szczegółowej*, t. 1: *Etyka osobowa* (wyd. II)
- T. Ślipko SJ, *Zarys etyki szczegółowej*, t. 2: *Etyka społeczna* (wyd. II)
- ♦ J. Disse, *Metafizyka od Platona do Hegla*

W przygotowaniu:

- H.-D. Mutschler, *Wprowadzenie do filozofii przyrody*
- G. Haeffner, *Wprowadzenie do antropologii filozoficznej*
- ♦ G. Scherer, *Filozofia śmierci od Anaksymandra do Adorno*
- V. Zolt, *Historia filozofii buddyjskiej*

Seria *Myśl Filozoficzna* poświęcona jest kluczowym dylematom nurtującym od zawsze umysł i serce człowieka i stanowiącym punkty ogniskujące refleksję filozoficzną w dziejach myśli, szczególnie zachodnioeuropejskiej.

Jej zamiarem jest udostępnienie fachowych opracowań poszczególnych zagadnień filozoficznych oraz zachęcenie do podjęcia, samodzielnie, przygody filozofowania.

Publikacje Serii, przygotowane przez wybitnych specjalistów, adresowane są do osób zajmujących się filozofią oraz do tych, którzy nie będąc profesjonalistami w tej dziedzinie, pragną rzetelnej wiedzy oraz panoramicznego oglądu problematyki filozoficznej.